

Strona znajduje się w archiwum.

## Dyrektywy dotyczące tajnych działań FBI

---

5 stycznia 1981 roku Prokurator Generalny w Stanach Zjednoczonych wydał dyrektywy dotyczące agentów FBI.

Dyrektywy Prokuratora Generalnego do tajnych działań Federalnego Biura Śledczego ([The Attorney General Guidelines for FBI Undercover Operations](#)) często, od nazwiska prokuratora zwane "Dyrektywami Civillietiego", były pierwszymi wskazówkami określającymi procedury niezbędne do prowadzenia operacji pod przykryciem. Wprowadzenie tych wytycznych miało miejsce po sukcesie agentów FBI, którzy podając się za biznesmenów działających w imieniu arabskiego szejka, doprowadzili do wyeksponowania tendencji łapówkarskich wśród prominentnych amerykańskich polityków. Operacja FBI nazwana była Abscam albo Arab Scam - Arabski Przekręt.

Cała historia zaczęła się 1973 roku, kiedy Sąd Najwyższy (Supreme Court) stanął na stanowisku, że wykrywanie niektórych przestępstw powinno być wspierane przez stosowanie specjalnych środków wykrywczych. Sąd zezwolił agentom FBI, którzy mieli coraz częściej do czynienia ze zorganizowaną przestępczością i przestępczością białych kołnierzyków na infiltracje i prowokacje. Od tego czasu, na oskarżonym spoczywał ciężar udowodnienia, że bez zwabienia go przez agentów do złamania prawa, nigdy by do przestępstwa nie doszło. Innymi słowy, osoba przygotowująca się do przestępstwa nie może skutecznie bronić się, że została wrobiona w jego

popęlnienie wbrew swojej woli i bez wyrażenia zgody. Nowe środki miały tylko pomóc w zebraniu jak najmocniejszych dowodów w sprawach, które dotychczas były bardzo trudne do udowodnienia.

W 1978 roku FBI rozpoczęło zakrojoną na szeroką skalę operację Abscam, mającą na celu pokazanie korupcji politycznej. Agenci FBI udawali arabskich biznesmenów, próbujących stworzyć sprzyjające warunki dla interesów rzekomego szejka Kambira Abdula Rahmana, przy okazji obiecując wizję ogromnych korzyści dla pomocnych polityków. Agenci spotykali się z różnymi członkami Kongresu Stanów Zjednoczonych i Senatu i obiecywali gotówkę w zamian za azyl polityczny oraz inne korzyści dla szejka. Każde spotkanie z politykami było nagrywane i często rejestrowało komiczne sytuacje. Na jednym z takich nagrań, kongresman z Florydy, Richard Kelly, po wypchaniu sobie kieszeni 25 tysiącami dolarów, spytał się agenta pod przykryciem, czy coś widać. Sam Kelly na procesie przyjął linię obrony twierdząc, że wcale nie przyjął łapówki, a jedynie urządził prowokację w swoim prywatnym śledztwie dotyczącym biznesmenów-agentów działających w imieniu szejka. A pytanie, "did it shows" wypowiedziane po wzięciu gotówki, miało tylko stworzyć pozory i uchronić go przed zdemaskowaniem. Prokurator jednak nie uwierzył tym wyjaśnieniom i Kelly, podobnie, jak wszyscy postawieni przed sądem - sześciu kongresmenów, jeden senator i wielu lokalnych urzędników, zostali uznani za winnych.

Na uwagę zasługuje tu republikański senator z Południowej Dakoty - Larry Pressler, jeden z 31 polityków namierzonych przez FBI, który po usłyszeniu propozycji przyjęcia łapówki w zamian za pewne działania na rzecz szejka Kambira Abdula Rahmana, odpowiedział: "Chwileczkę, to, co proponujesz, może być nielegalne". Po czym zawiadomił organy ścigania o próbie popełnienia przestępstwa. Od tamtej chwili Pressler stał się ikoną wszelkich cnót politycznych w Stanach Zjednoczonych. Podczas programu informacyjnego, Larry Pressler, określony przez prowadzącego jako bohater odpowiedział: "Nie uważam siebie za bohatera. W jakich czasach przyszło nam żyć, skoro odmowa przyjęcia łapówki uważana jest za bohaterstwo?"

Operacja Abscam, mimo że uważana za sukces FBI, budziła wiele wątpliwości natury etycznej, napisano o niej około stu książek i setki artykułów.

*Źródło: United States Department of Justice website; Operation Abscam. Time Magazine. 18 lutego 1980; SourceWatch Encyclopedia; Questia Encyclopedia*

*Opublikowano w dniu 5.01.2015 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*

